Nr. 145. Czwartek, 26 Czerwca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 21 (Tel. 170).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Czy Rusini się zgodzą?

Lwów, 25. czerwca.

Na wstępie rozważań naszych stwierdziliśmy, że idealna formuła w sprawie ruskiego uniwersytetu nie istnieje. Ktoś zmuszony będzie zaofiarować na rzecz kompromisu pewną część swych postulatów. I odrazu dodać można, że tym częściowym kapitulantem będą Rusini. Wniosek ów wypływa logicznie ze stosunku między obywatelami a państwem, którego interes jest wyższy, niż interes grup społeczeństwa.

Nie dziwimy się Rusinom, że pragną mieć we Lwowie swą wszechnicę. Wszak Lwów jest dla nich „stolicą ks. Lwa", „stolicą zachodniej Ukrainy", siedzibą ich nielicznych wprawdzie, lecz tem cenniejszych instytucyj kulturalnych. Jednak rozumiejąc w pełni stanowisko ruskie, za jedyny wskaźnik decyzji brać musimy nie to, czego żądają, lecz wyłącznie to, co z punktu widzenia ogólnych interesów otrzymać mogą.

Dając im wszechnicę w centrum państwa, narazimy się na to, że nie przyjmą jej. I z całą pewnością znajdą się tacy, którzy z miejsca odrzucą wszelką myśl o czemś innem, niż 100-procentowe spełnienie maksymalnych ich żądań. Nazwą to kpinami i prowokacją. Wszak niedawniej jak przedwczoraj pisało „Diło" na pierwszą wiadomość o wyborze Krakowa: „Daremne wysiłki. Ukraiński naród nie pozwoli kpić z siebie... nieda internować swej młodzieży na obczyźnie... Lwów jest sercem zachodniej Ukrainy... Bez ukr. uniwersytetu w Krakowie ukr. naród obejdzie się. Znajdzie środki i sposoby" itd.

Więc nie zgodzą się. Któż się jednak nie zgodzi? Oto partja trudowa i opanowane przez nią instytucje. Nie zgodzą się i „zabrawiści", dla których sprawa uniwersytetu jest „potężnym atutem w walce rewolucyjnej". Nie zgodzą się i radykali i „narodowolcy" — słowem: partje.

Wszystkie one, wziąwszy w swe ręce, w swój program i rezolucje sprawę uniwersytetu, uczyniły z niej rzecz najniesłuszniejszą w świecie — taran polityczny. Strona kulturalna zagadnienia jest tylko dekoracją, gdy dla państwa jest ona treścią.

Gdyby za przedmiot do rozważań przyjąć stanowisko stronnictw ruskich, doszlibyśmy natychmiast w ślepy kąt absurdu. W dziedzinie politycznej musiałaby Polska cofnąć się do linji Curzona i jeszcze słuchać zarzutów o krzywdzie. Władze musiałyby wypuścić na wolność wszystkich sabotażystów i wynagrodzić ich za czas, zmarnowany w więzieniu. A przecież żaden Polak nie popiera podobnych żądań. Dlaczegóż więc miałby popierać maksymalne postulaty uniwersyteckie, wysuwane równolegle z tamtymi, nad którymi bez dyskusji przechodzi się do porządku dziennego?

Dyskusja ze stronnictwami ruskiemi na temat uniwersytetu jest niemożliwa. Stronnictwa polityczne, zdecydowanie antypaństwowe nie są w ogóle kompetentne do omawiania zagadnień kulturalnych. Wysunąwszy na czoło swych postulatów „niezależnist' i sobornist'", tem samem straciły swój głos w kwestjach, które państwo nasze rozstrzygnąć musi pod kątem swego dobra.

Któż się w takim razie zgodzi na uniwersytet ruski w centrum państwa? „Czas" twierdzi, że podobna decyzja „nikogo nie zadowoli". My jednak opierając się na faktach, nie podzielamy tego sceptycyzmu. Twierdzimy z całem przekonaniem, że na uniwersytet ruski w Krakowie zgodzą się ci jedynie miarodajni, t. j. interesowani.

Odległość? Obce środowisko? Te same przeszkody nie doprowadziły jednak do zwinięcia uniwersytetu ukraińskiego w Pradze, pracującego w nad wyraz ciężkich warunkach materjalnych, przy frekwencji jedynie z kół kolonji emigracyjnej.

„Diło" zapowiada: „Do Krakowa nie pójdzie ani jeden student". Więc bojkot? Straszak ten przestał nam imponować od chwili, gdy mimo teroru i publicznej anatemy pół tysiąca studentów „tajnego uniwersytetu" wpisało się na uniwersytet Jana Kazimierza. Terorem można nawet najcierpliwsze społeczeństwo tylko do pewnej granicy za nos wodzić. Potem do steru przychodzi rzeczywistość życiowa i jej nakaz bywa ostateczny.

Brak profesorów? Nie lękamy się ich demonstracyjnej absencji. W ostatnich latach widzieliśmy sporo dumnych gestów, kończących się prośbą — o zawieszenie broni. Ci którzy dziś za granicą molestują polskie poselstwa o prawo powrotu, bo giną z nędzy, będą woleli posade profesorską w Krakowie od głodowych zasiłków na bruku Wiednia czy Berlina. A emigranci z Ukrainy, b. profesorowie rosyjskich instytutów w Kijowie? A tylu innych w kraju, bojących się zamknięciem sobie karjery naukowej?

Z tej strony przeszkód nie będzie, choć skądinąd padną pogróżki i złorzeczenia. Uniwersytet ruski gdziekolwiek on w Polsce powstanie, nie upadnie skutkiem braku ludzi, pod warunkiem jednak, że Rząd ze swej strony nie da mu upaść.

Nie da się zaprzeczyć, że trudności organizacyjne, zwłaszcza w początkach, przy ogólnem przeludnieniu miast będą duże. Potrzebny będzie spory zasób funduszów, energii i dobrej woli. Młodzież trzeba będzie otoczyć opieką, ułatwić jej życie i pomieszczenie. Ale jeśli tylko sfery rządzące zrozumieją, że nowy uniwersytet — to nie danina, skąpo wymierzona przyjętym zobowiązaniom, lecz potężny czynnik w rozwoju idei państwowej wśród najbardziej państwowo niedojrzałych — trud opłaci się. A. N.

Pogłoski o przystąpieniu Polski do Małej Koalicji.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. czerwca. Donoszą tu z Pragi: „Nasinec" (nr. 142. z 22. czerwca 1924), organ ministra ks. Sramka, **zamieszcza depeszę z Warszawy donoszącą, że znów podjęto pertraktacje o przystąpienie Polski do Małej Koalicji. Pismo to jest przekonane, że Mała Koalicja podczas konferencji praskiej okazałaby więcej jak dotąd ochoty wobec idei wciągnięcia Polski.**

(Przyp. Red.: Pytanie tylko, czy Polska ubiegać się zechce o wciągnięcie do Małej Koalicji).

Przebijanie korytarza czesko-ros. trwa dalej!

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. czerwca. Z Pragi donoszą tu: „Moravsko Slezsky Denik" (nr. 168. z 19. czerwca 1924) donosi, **że serbski arcybiskup Dositej, przybył już do Czech i że udał się natychmiast do Ungwaru na Ruś Przykarpacką celem przeprowadzenia „konsolidacji ruchu prawosławnego tamże". Dositej jest znany jako wybitny propagator idei prawosławno-panslawistycznej.**

Zniesienie wszelkich świąt w Gruzji.

OBCHODZIĆ SIĘ BĘDZIE NATOMIAST ŚWIĘTA KOMUNISTYCZNE: ROCZNICE RZEZI I EGZEKUCJI MASOWYCH NA „KONTRREWOLUCJONISTACH".

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sow., 25. czerwca. Z Tyflisa donoszą: Rząd sowiecki „autonomnej" Gruzji **ogłosił całkowite zniesienie wszystkich świąt religijnych oraz zastąpienie tychże „dniami wypoczynku".** Dni tych ustalono w roku 16; mają one uwiecznić rozmaite etapy i „zwycięstwa" rewolucji komunistycznej. Między in., jako „okres wypoczynkowy", w ciągu którego nie dopuszcza się żadnej pracy, — **ogłoszono 10 dni żałoby po Leninie. Ludność Gruzji powinna również „świątkować" w dzień „ostatecznego oswobodzenia" Gruzji z pod jarzma „zdrajców mieńszewików", dzień zatwierdzenia konstytucji związkowej, dzień marcowej rzezi dokonanej przez komunistów na robotnikach „kontrewolucjonistach w Tyflisie i t. d.** Ponadto ustalono 4 „poniedziałki wypoczynkowe" (zamiast niedzieli) w okresie letnim.

Z obrad Sejmu.

NIECO SZCZEGÓŁÓW O PRZESILENIU GOSPODARCZEM. — POSEŁ BYRKA O PROBLEMACH ORGANIZACYJNO - SKARBOWYCH I KREDYTOWYCH. — PRZEMÓWIENIE WICEMINISTRA KLARNERA W SPRAWIE ZARZUTÓW CZYNIONYCH NASZEMU SYSTEMOWI SKARBOWEMU. — GŁOSOWANIE ODŁOŻONO DO JUTRA.

Warszawa, 24. czerw. (Tel. G. L.) W dalszym ciągu rozprawy nad budżetem Ministerstwa Skarbu przemawiał p. **Rosmarin**. Zwrócił on przedewszystkiem uwagę na przesilenie gospodarcze, stwierdzając, **że produkcja przemysłowa spadła o 30 - 50 proc., popyt na rynku wewnętrznym zmniejszył się, a wywóz spadł o 35 proc. w ciągu kwartału, a z górą o 60 proc.** od stycznia. Również ciężkie stosunki panowały w przemyśle hutniczym, metalowym, elektrotechnicznym i innych. **Wymówiono pracę 70 proc robotnikom.** W przemyśle chemicznym produkcja spadła o 70 proc., w przemyśle papierniczym z 300 wagonów na 250 wagonów. **Handel jest w zastoju. Największą**

bolączką — wywodzi mowca — jest brak środków obrotowych, gdyż w obiegu mamy 400 miljonów złotych, podczas gdy przed wojną było na ziemiach polskich 4 razy tyle. Uniemożliwia to życie gospodarcze. Dalej zwraca mowca uwagę na zbyt wysoką stopę procentową stosowaną przez banki rządowe i wywodzi, że wysoki podatek obrotowy wpływa na wysokość cen produktów. Wreszcie wskazuje mowca na politykę celną i na zmiany zachodzące w naszym bilansie handlowym.

Następny mowca p. **Byrka** podkreślił rolę, jaką odgrywa dobrze zorganizowany aparat skarbowy w polityce skarbowej, przyczem wypowiada szereg zastrzeżeń w związku z referatem p. Łypacewicza co do polityki personalnej Ministerstwa Skarbu. Zauważa również, że pozycja emerytur i pensji inwalidzkich nie może być zmniejszona. Następnie stwierdza sukcesy Ministra Skarbu w dziedzinie walutowej, poczem przechodzi do sprawy kredytu. Tu zauważa, że Bank gospodarstwa krajowego w ciągu swego istnienia nie stanął na wysokości zadania. W końcu wywodzi p. Byrka, że nasze życie gospodarcze zostało zaniedbane. Mowca kończy oświadczeniem, że jego stronnictwo będzie głosowało za budżetem, aby po 6 latach raz przynajmniej dać podatkom i dochodom państwowym legalne podstawy istnienia.

P. **Toczek** (Związek chłopski) domaga się uwzględnienia interesów rolnictwa, co stawia jako warunek głosowania za budżetem.

Następnie przemawiał p. **Kucharski** (Z. L. N.), który oświadcza się za budżetem.

P. **Chądzyński** (N. P. R.) wypowiada się kategorycznie przeciw jakiemukolwiek podwyższeniu podatków pośrednich jako podatków konsumcyjnych.

W dalszej dyskusji zabrał głos Wiceminister Skarbu **Klarner**, odpowiadając na szereg zarzutów, wysuniętych przez poszczególnych mówców co do niedomagań naszego systemu skarbowego. Mowca zaznaczył, że już w roku obecnym widać postęp w pracach departamentu budżetowego, a wkrótce niewątpliwie nasze przepisy podatkowe zostaną poddane rewizji i uproszczeniu. Co do zarzutu skierowanego przeciw Bankowi Polskiemu, że bierze zbyt wysoki procent, oświadczył Wiceminister, że sprawa ta musi być poruszona przedewszystkiem na Radzie Banku.

W odpowiedzi na zarzuty, że Bank Gospodarstwa Krajowego zawiesił wszystkie rachunki bieżące, zauważył Pan Wiceminister, że Bank został powołany do życia przedewszystkiem dla celów rządowych i samorządowych, a dopiero na dalszym planie stoją inne czynności bankowe. Bank otrzymał już dość poważne sumy, a w przyszłości mają być w nim skoncentrowane wszelkie sumy przejściowe, jakiemi rząd dysponuje, aby organizować pomoc. Co do emerytów, to niema mowy o tem, aby ich miała spotkać jakakolwiek krzywda.

P. **Smoła** uskarżał się w całem swem przemówieniu na ciężkie podatki, nakładane na chłopów, oraz na zubożenie wsi.

Następny mowca p. **Michalski** wykazuje, że wpływy, uzyskane dotąd w przeciągu pierwszych 5 miesięcy stanowią 35 prc., podczas gdy powinny wynosić według preliminarza 41 prc. Ponadto daje się zauważyć pewien spadek wpływów skarbowych z danin i monopolów. O ile idzie o wydatki, to stwierdza mowca znaczną ich kompresję, wyrażającą się sumą 119 miljonów. Zestawiając bilans za czas ubiegły, dochodzi mowca do wniosku, że niedobór wynosi 63 miljony. Wobec tego dochody państwa w przyszłych miesiącach powinny się koniecznie trzymać granicy preliminarza. Wreszcie twierdzi mowca w związku z przesileniem gospodarczem, że koniecznem jest zaciągnięcie pożyczki za granicą.

P. **Paczek** polemizuje z referentem p. Łypacewiczem w sprawie podatków pośrednich, podkreślając przytem, że jeżeli do podatków pośrednich doda się podatek inflacyjny, to okaże się, że Państwo utrzymywało się z podatków inflacyjnych i pośrednich. Mowca zastrzega się następnie przeciw zmniejszeniu emerytur i krytykuje politykę celną. Wreszcie wnosi cały szereg poprawek, zmierzających do zreformowania naszego systemu podatkowego w kierunku zniesienia całego szeregu podatków konsumcyjnych.

P. Sergjusz **Kozicki** (klub ukraiński) zapowiedział, że będzie głosował przeciw budżetowi.

Jako ostatni przemawiał sprawozdawca **Łypacewicz**, odpierając w dłuższym wywodzie wszystkie zarzuty, podniesione w czasie dyskusji i omawiał poszczególne wnioski.

Głosowanie nad budżetami ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych odroczono do następnego posiedzenia, które odbędzie się jutro, o godz. 10 rano. Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji budżetowej.

„Bliską jest chwila gdy..." i t. d.

JESZCZE JEDNA WOJOWNICZA MOWA P. TROCKIEGO — „CZERWONE AEROPLANY POJAWIĄ SIĘ NAD PEWNEM MIASTEM!" — ŁAGODZI GROZĘ TYCH ZAPOWIEDZI FAKT, ŻEŚMY JUŻ TYLE TAKICH MÓW SŁYSZELI!

Moskwa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) „Rada Komis. Lud." opracowała projekt budowy okrętów handlowych. W r. 1925 ma być rozpoczęta budowa 2 wielkich okrętów handlowych, przyczem z każdym rokiem tempo budowy będzie zwiększone, tak, że w r. 1946 ma być gotowych 167 jednostek.

Moskwa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Poselstwo łotewskie wręczyło Cziczerinowi notę z protestem przeciwko wrogiej dla Łotwy manifestacji, która odbyła się podczas wręczania przez komunistów łotewskich samolotu czerwonej armji. Z okazji tej Trocki wygłosił dwuznaczną mowę, w której oświadczył, że bliską jest chwila, gdy czerwone sztandary i czerwoni lotnicy pojawią się nad miastem, którego nazwy T. nie chciał wymienić ze względów dyplomatycznych. Komuniści łotewscy, do których wygłosił Trocki te słowa, powitali je burzliwymi oklaskami. Wtedy Trocki oświadczył: **„Oklaski komunistów łotewskich najlepiej wskazują miasto, które miałem na myśli".**

„Rząd nie przypatruje się bezczynnie przesileniu!"

OŚWIADCZENIE MIN. KIEDRONIA. — CO ZDZIAŁANO DOTĄD? — PRZEMYSŁ MUSI PÓJŚĆ ZA PRZYKŁADEM RZĄDU. — „MUSIMY BEZWARUNKOWO PRODUKOWAĆ TANIEJ"!

Warszawa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Min. przemysłu i handlu Kiedroń w wywiadzie z przedstawicielem „Prz. Wiecz." oświadczył, że Rząd nie przypatruje się bezczynnie przesileniu. I tak obniżył już podatek węglowy z 25 na 5 proc., a dla kopalń słabszych zniósł go zupełnie. Skłonił przemysłowców węglowych do poważnego obniżenia cen węgla. Obniżył szereg podatków związanych z eksportem. Przemysł powinien iść za tym przykładem Rządu i zdobyć się na jak największy wysiłek w swej dziedzinie. Musimy bezwarunkowo produkować taniej. Najciężej dotknięte są przesileniem rzesze robotnicze. Rząd poczuwa się do obowiązku przyjścia z pomocą najbardziej dotkniętym i przystąpi wkrótce do zorganizowania pomocy dla bezrobotnych w formie zasiłków państwowych. Celem naszym musi być utrzymanie wszystkich zdolnych do życia warsztatów pracy, co będzie możliwe tylko wtedy, gdy wszystkie czynniki miarodajne, t. j. Rząd, przemysłowcy i robotnicy zdobędą się na ofiarność. Minister Kiedroń stwierdził z uznaniem, że wszystkie te czynniki ożywione są najlepszą

JERZY BANDROWSKI. 65)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Dokończenie).

— A potem? — odezwał się głos Macury.

Twarzy jego widać już nie było; w pokoju był już zmierzch.

— A potem — O-Kini-San obnażyła kark i pochyliła głowę. Wtedy Sanca Macura dobył szabli i ściął ją jednem cięciem.

Japończyk znowu umilkł.

— A potem? — powtórzyło się pytanie.

Rozległa się twarda odpowiedź:

— Macura otworzył sobie sztyletem brzuch, wypuścił wnętrzności i tak umarł — pozbawiając mego przodka należnej mu zemsty. Jednakże my wierzymy, że nieszczęśliwi kochankowie, krwawym ślubem połączeni, znów wrócą na świat, a wtedy... kto wie? Lecz może to wszystko bajka... Kochankowie sami będą to wiedzieli najlepiej...

Kini płakała cicho.

Oksza stał zadumany pod piecem.

Naraz na ulicy błysnęło zielone światło latarni.

Japończyk zsunął się z otomany, niepostrzeżenie włożył trzewiki i wysunął się z pokoju.

Nagle Oksza podszedł do Kini i zaczął ją bez słowa głaskać po twarzy i po głowie.

Pocałowała go w rękę.

Wtedy syknął jak z bólu, ukląkł przed nią, ukrył głowę na jej kolanach i wybuchnął łkaniem.

Pochyliła się nad nim i zaczęła mu szeptać w uszy ciche, słodkie słówka.

IX.

Było gorące popołudnie.

Oksza spuścił rolety w obu oknach; pokój pełen był ciepłego, łagodnego światła.

Kini przyszła uśmiechnięta i słodka, jak zawsze.

Uściskała go na przywitanie. W wazonie, stojącym na biurku, umieściła pęk białych, puszystych chryzantem.

Następnie zdjęła kapelusz i żakiet i usiadła przy biurku.

Była w białej, jedwabnej bluzce, wyciętej tak, że cały jej delikatny, liljowy kark był obnażony.

Bez słowa usiadła przy biurku, sięgnęła po papier, pióro i atrament i zaczęła pisać.

Oksza spojrzał jej przez ramię.

List zaczynał się od słów:

— Jak wiesz od roku już kocham Jana Okszę-Macurę.

Spojrzała na niego, uśmiechnęła się i zapytała:

— Tak będzie dobrze?

Skinął w milczeniu głową.

Pisała dalej, zaś on w dalszym ciągu krążył dokoła niej po pokoju. Na okamgnienie tylko zatrzymał się, aby zdjąć ze ściany damascenkę.

Pióro skrzypiało wciąż, zaś on chodził, powoli wyjmując z pochwy krzywą szablę.

W pewnej chwili zgrzyt pióra ustał.

Oksza z trwogą spojrzał w stronę biurka.

Nie, jeszcze nie! Wkładała list do koperty.

Pióro znowu zazgrzytało.

A potem — cisza.

Oksza zbliżał się do biurka.

Kini obnażyła kark jeszcze bardziej i pochyliła głowę.

Wtenczas on zatrzymał się, stanął na palcach, podniósł szablę w górę i ciął ze straszliwym zamachem.

Trysnęła krew.

Ciało zsunęło się bezwładnie z krzesła na ziemię.

Ale cudna główka Kini zatoczyła się, zatańczyła po biurku i stanęła.

Oksza z jękiem padł przed nią na kolana.

Słodka twarzyczka była uśmiechnięta, poczciwe, dziecinne, ufne oczy otwarte.

A naraz wargi jej drgnęły i Oksza wyczytał na nich stare, znane pytanie:

— **Anata?**

— To ja, kochanie, ja! — odpowiedział, wzroku od tej twarzy ukochanej nie mogąc oderwać.

I patrząc jej w oczy, powlekające się już szklistem, lecz jeszcze żywe i uśmiechnięte, przyłożył browning do skroni.

—o—

wolą i gotowo do największych ustępstw, co może znacznie przyśpieszyć zakończenie kryzysu.

PRZED WALNĄ BITWĄ W PRZEMYŚLE DRUKARSKIM.

Warszawa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) W nadchodzący piątek odbędzie się **1-sze posiedzenie** w sprawie **zawarcia nowej umowy między pracodawcami a pracownikami drukarskimi** W posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele wydawnictw, drukarń, stowarzyszeń dziennikarskich i literackich. Do uchwały właścicieli drukarń przyłączył się Związek wydawców pism codziennych, który wymówił pracę pracownikom drukarskim od 1. lipca.

O PRZYMUSOWE OTWARCIE FABRYK.

Warszawa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Wczoraj w Zduńskiej Woli odbył się wiec bezrobotnych, na którym **domagano się przymusowego otwarcia fabryk. Z analogicznemi postulatami wystąpiono** w Łodzi na zebraniu związk. zawodowych, gdzie pod wpływem NPR. **domagano się wprowadzenia przymusowego zarządu państwowego do wszystkich unieruchomionych fabryk.**

O KONSOLIDACJĘ DŁUGÓW POLSKI.

Waszyngton, 24. czerwca. Tel. G. L.) **Departament skarbu ogłosił komunikat o otrzymaniu od posła polskiego Wróblewskiego propozycji** co do **konsolidacji długów Rzpltej Polskiej. Departament skarbu nie podał szczegółów otrzymanej propozycji.**

AMSTERDAM NOTUJE WARSZAWĘ.

Amsterdam, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Nieoficjalnie notowano wczoraj wypłaty na Warszawę 0.31.

OBUWIE POTANIEJE!

Warszawa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) W Ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się **konferencja** w **sprawie obniżenia cen na obuwie. Ministerstwo domaga się zniżki 10 procentowej w stosunku do obecnego cennika, grożąc wpuszczeniem do Polski obuwia zagranicznego.** Szewcy dowodzą, że drożyzna obuwia wywołana została drożyzną surowca i robocizny i krótkością dnia pracy. Ostatecznie jednak **zgodzili się na sporządzenie w porozumieniu z Ministerstwem nowego cennika.**

Okruchy.

Z punktu widzenia psychologicznego religja może odeprzeć ataki swoich przeciwników. Czy jest prawdziwa, czy fałszywa, czy zawiera lub nie zawiera pierwiastków umysłowych, w żadnym razie nie jest ona ani anachronizmem, ani przeżytkiem, ale odwieczną funkcją ducha ludzkiego.

William James
Pisma.

Polska będzie objęta układem wzajemnym zabezpieczenia.

WSZYSTKIE GWARANCJE, ŻĄDANE PRZEZ HERRIOTA PRZYJĘTE. ANGLJA STANIE U BOKU FRANCJI I BELGJI. — PAKT ZABEZPIECZENIA SIĘ WZAJEMNEGO. — ZADOWOLENIE W BELGJI. — CEL WIZYTY PREMIERÓW W GENEWIE.

Paryż, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Herriot oświadczył, że Mac Donald nie żądał od niego żadnych ofiar. Prasa wnioskuje z tego, że **wszystkie gwarancje, jakich domagał się Herriot, zostały przyjęte przez angielskiego premiera.** Plan Herriota obejmuje: 1. Gwarancję przeprowadzenia sprawozdania rzeczoznawców, 2. gwarancje gospodarcze, 3. gwarancje co do bezpieczeństwa Francji. **Te ostatnie obejmują kontrolę lokalną, terytorjalną i ogólną.** Herriot domagał się, by obecna kontrola wojskowa została utrzymana wraz z utrzymaniem przyczółków mostowych, oraz by Anglja zatrzymała kontrolę w terytorjach przez nią obsadzonych aż do chwili oddania kontroli Lidze Narodów. Dalej uważa Herriot za konieczne, aby **koleje nadreńskie były poddane specjalnej kontroli celem zabezpieczenia wojsk okupacyjnych.** Plan, który Herriot przedłożył Mac Donaldowi, przewiduje szczegółowo szereg **umów co do wzajemnego poparcia. Umowy te miałyby być zawarte między Francją, Anglją, Włochami, Polską i Czechosłowacją.** Układy te zostaną później uzupełnione, gdy Niemcy przystąpią do Ligi Narodów. **Przewidywany pakt będzie dotyczył wzajemnych przyrzeczeń w sprawie pomocy na wypadek wojny.**

„Independance Belge" ogłasza wywiad z Herriotem, który oświadczył, że od chwili obecnej, na wypadek napadu niemieckiego, zapewniony jest pakt obrony, który połączy Francję, Anglję i Belgję i w razie **ataku, podobnie jak w roku 1914, Anglja stanie u boku Francji i Belgji.**

Ministrowie belgijscy Theunis i Hymans oświadczyli, że są bardzo zadowoleni z rezultatu rozmowy Herriota z Mac Donaldem w Chequers.

„Reuter" podaje, że głównym celem wizyty Mac Donalda i Herriota w Genewie będzie zaznaczenie, że **Anglja i Francja rzucają cały swój autorytet na szalę, aby wzmocnić skuteczność i powagę Ligi Narodów.** Dalszym punktem tej wizyty jest sprawa przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów oraz rozważanie kwestji, w jakich ramach Francja będzie mogła powierzyć Lidze Narodów zagadnienie francusko-niemieckie.

Przygotowania do konferencji londyńskiej.

KTÓRE PAŃSTWA WEZMĄ W NIEJ UDZIAŁ? — TERMIN I PRZEDMIOT OBRAD. — STANY ZJEDN. ZACHOWAJĄ REZERWĘ. — SOWIETY PRAWDOPODOBNIE BĘDĄ UCZESTNICZYĆ. — UZNANIE ICH DE JURE PRZEZ FRANCJĘ.

Londyn, 24. czerwca. (Tel. G. L.) W sprawie planu konferencji londyńskiej **nie rozstrzygnięto jeszcze, które państwa wezmą w niej udział** i kiedy będą rozesłane zaproszenia. W londyńskich sferach miarodajnych panuje przekonanie, że **konferencja rozpocznie się 16. lipca.** Włochy i Belgja zostały powiadomione o terminie konferencji. Na początku tematem obrad konferencji będą według zapewnień Mac Donalda, **sprawy związane z wprowadzeniem w życie planu Davesa. Niemcy zostaną również zaproszone** do wzięcia udziału w konferencji, w celu ostatecznego ustalenia sposobu wprowadzenia w życie planu Davesa. Stany Zjednoczone mają być także zaproszone. Oficjalne zaproszenie będzie wysłane do Waszyngtonu dopiero wtedy, gdy się uzyska pewność, że Stany Zjednoczone zaproszenie to przyjmą. Rząd Stanów Zjednoczonych jakkolwiek **nie** ma zamiaru uczestniczyć oficjalnie w konferencji londyńskiej, to mimo to wyśle swego przedstawiciela.

„New Jork Herald" podaje, że **prawdopodobnie także do rządu sowietów będzie wysłane zaproszenie na międzynarodową konferencję w Londynie.**

W Izbie gmin oświadczył Mac Donald, że dominia wezmą udział w konferencji.

Wiadomości ze źródeł angielskich zapowiadają zwołanie z początkiem lipca do Paryża konferencji przygotowawczej w sprawie uznania sowietów przez rząd francuski. Niektóre koła polityczne **utrzymują jednak, że uznanie sowietów de iure może być uważane za niezbyt odległe.** „Morning Post" donosi, że Herriot przyjął jeszcze dnia 22. bm. Rakowskiego.

Nota franc.-ang. do Niemiec już przesłana!

UTRZYMANA JEST ONA W TONIE BARDZO STANOWCZYM. — MAC DONALD NIEPOKOI SIĘ TEM, ŻE UWAŻAJĄ GO ZA MIĘKSZEGO, NIŻ RZĄD FRANCUSKI.

Niemcy zrobią co im kazano?

Paryż, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Opracowana przez Mac Donalda i Herriota po naradach w Chequers nota francusko-angielska w sprawie rozbrojenia, **utrzymana jest w tonie nader stanowczym. Notę te przesłano już rządowi Rzeszy.** Nota nie jest dokumentem dyplomatycznym i nie została ogłoszona. **Celem jej jest** danie do zrozumienia Stresemannowi, że wszelkie usiłowania, dążące do wyłamania się z pod zarządu **konferencji ambasadorów**, nie mają żadnych **widoków powo**dzenia. Mac Donald oświadczył na zapytanie w Izbie gmin, że celem narad było omówienie spraw technicznych przy wprowadzeniu planów rzeczoznawców, oraz rozpatrzenie spraw, w których współpraca francusko-angielska jest niezbędna dla pokoju europejskiego. Niebawem zostanie wystosowana w tej sprawie **nota do rządu** Stanów Zjednoczonych.

Berlin, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Dzisiaj wręczyli ambasador angielski oraz francuski charge d'affaires ministrowi spraw zagranicznych Stresemannowi **notę w sprawie kontroli wojskowej w Niemczech.** Nota **podkreśla konieczność przeprowadzenia w Niemczech inspekcji wojskowej przez organa komisji kontrolnej, poczem kontrola przejdzie** w ręce **Ligi Narodów.**

Warszawa, 25. czerwca. (X.) **Rząd niemiecki pomimo zastrzeżeń czynionych przez różne czynniki wojskowe w sprawie dopuszczenia ponownej kontroli zbrojeń niemieckich, postanowił odpowiedzieć przychylnie na notę rady ambasadorów w tej sprawie.**

Wiedeń, 24. czerwca. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse" donosi z Berlina: **W kołach parlamentarnych słychać, że gabinet niemiecki zdecydowany jest zgodzić się na żądana przez Entente kontrolę ogólną. Rząd niemiecki chce przez to okazać, że nie ma nic do ukrywania.**

Wiedeń, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Ambasador niemiecki w Paryżu Hösch przybył do Berlina, aby przedstawić Stresemannowi swoje wrażenia o sytuacji politycznej we Francji. Rezultatem tych rozmów zaznacza dziennik, było stwierdzenie, **że zanosi się na zmianę dotychczasowej polityki Francji wobec Niemiec. Prawdopodobnem jest, że wydaleni i uwiezieni na terenie Zagłębia Ruhry będą mogli w krótkim czasie powrócić do ojczyzny. Wedle przypuszczeń polityków niem. Herriot dopuści Niemcy do udziału w nadchodzących rokowaniach międzynarodowych. Największa trudność w tej chwili stanowi kwestja kontroli wojskowej. Hösch jest za tem, aby rząd Rzeszy udzielił w tej sprawie zadowalającej odpowiedzi. W przeciwnym bowiem razie powstałoby poważne niebezpieczeństwo dla nowego kursu politycznego.**

Berlin, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Parlament postanowił odesłać sprawę traktatów z Litwą i Estonią do komisji spraw zagranicznych. **Umowę polsko-niemiecka w sprawie pogranicza polsko - niemieckiego przyjął parlament w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Berlin, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Podczas dzisiejszych obrad w parlamencie Rzeszy **doszło do ekscesów z powodu wystąpienia komunistów i nacjonalistów niemieckich.**

Berlin, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Premierem ministrów bawarskich został przewódca niemieckiej partji ludowej Held.

Düsseldorf, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Wczoraj odbyło się **uroczyste** otwarcie sejmiku **prowincjonalnego** w Nadrenji.

OPOZYCJA PRZECIW HERRIOTOWI?

Wiedeń 24 czerwca (Tel. G. L.) „8-r Abendblatt" donosi z Paryża **że blok narodowy rozpoczął niebywałą kampanję przeciw rządowi Herriota dla wywołania nowego przesilenia jeszcze przed konferencją londyńską. (Przyp. Red.** Wiadomość p wyższa **nosi** bardzo wyraźną markę swego **pochodzenia** z źródeł niemieckich, **usiłujących** sparaliżować za wszelką **cenę** piorunujące wrażenie wizyty **Herriota w Londynie i porozumienie z Mac Donaldem.** Podajemy tę **depeszę** jedynie z obowiązku dziennikarskiego).

LEWICA POLSKA SKŁADA ŻYCZENIA DEMOKRACJI FRANC.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. czerwca. (X) Prezydia lewicowych bloków poselskich wysłały na ręce Herriota następujące pismo: Polska demokratyczna, robotników, włościan i inteligentnych z głęboką radością składa życzenia wobec świetnego zwycięstwa odniesionego przez demokrację francuską przy ostatnich wyborach, także do władzy rządu, który będzie podtrzymywany przez tę demokrację. Cały świat czyni krok decydujący za doprowadzeniem do pokoju. Zwracając się w tej uroczystej chwili z wyrazem naszego podziwu, życzymy nadejścia takich czasów, które zapewnią międzynarodowy pokój. — Depeszę tę podpisały kluby sejmowe: P. P. S., Wyzwolenia, Związku chłopskiego i N. P. R.

ŻYCZLIWA ENUNCJACJA POSŁA TURECKIEGO.

Warszawa 24 czerwca. (Tel. G. L.). Pierwszy poseł turecki przy rządzie polskim Ibrahim Ali Taley wręczył dziś Prezydentowi Rzplte listy uwierzytelniające. Oświadczył on w wywiadzie z przedstawicielami prasy, że starać się będzie usilnie o nawiązanie ścisłych stosunków handlowych polsko-tureckich. Stosunki przyjaźni między Polską a Turcją są jego zdaniem tak głębokie i trwałe, że na tem polu poseł nie ma nic do zrobienia. Stosunki te bowiem opierają się na szczerem i bezinteresownem uznaniu. Rząd angorski przykłada wielką wagę do zapoznania rynków tureckich z wytworami polskimi, a obecnie wszelkiemi siłami stara się, by wystawa polska w Konstantynopolu wypadła jaknajlepiej. Poseł przywiózł do Polski 2 swych kuzynów, których zamierza kształcić w polskich uczelniach.

NASZA PROPAGANDA BĘDZIE PCHNIĘTA NAPRZÓD!

Warszawa, 24 czerwca. (Tel. G. L.). Dzienniki donoszą, że przy Prezydjum Rady Min. powstać ma Rada Propagandy, złożona z 20 przedstawicieli sfer przemysłowo-finansowych, oraz 10 przedstawicieli opinji w tem 6 dziennikarzy. Rada ta objęłaby również pieczę nad propagandą polską zagraniczną.

O PRAWO OBYWATELSTWA DLA 400.000 IMMIGRANTÓW Z ROSJI.

Warszawa 24 czerwca. (Tel. G. L.). „Gaz. Por." donosi, że ZLN zwrócił się do rządu z zapytaniem czy prawdą jest, że w ostatnich dniach zapadła lub w najbliższym czasie ma zapaść decyzja minist. spr. wewn. w sprawie nadania praw obywatelstwa polskiego 400 tys. zbiegłych z Rosji sowieckiej.

Jeszcze jedna krzywda, której nie było!

Warszawa, 24. czerwca. (Tel. G. L.) W odpowiedzi na interpelację p. Piescha w sprawie rzekomego pokrzywdzenia niemieckich szkół prywatnych w Małopolsce i sił nauczycielskich przez władze szkolne, wyjaśnia Minister wyznań i oświaty: W szkołach powszechnych z niemieckim językiem nauczania w okręgach krakowskim i lwowskim są zatrudniani niektórzy nauczyciele, posiadający kwalifikacje do uczenia w szkołach niemieckich, a nie posiadający kwalifikacji do uczenia języka polskiego. W myśl ustawy szkolnej krajowej z 12. czerwca 1907, nauczyciele ci mają obowiązek wykazać się uzdolnieniem do nauczania języka polskiego. To też ministerstwo wyznań i oświaty wydało w tym sensie rozporządzenie z 16. marca 1924, ustanawiając jako ostateczny termin złożenia egzaminu uzupełniającego z języka polskiego. 31. grudnia 1925. Co się tyczy wspomnianego w interpelacji **rozporządzenia powiatowej Rady szkolnej lwowskiej, gdzie wykład historji i geografji już od pierwszego roku szkolnego odbywał się w języku polskim,** zaznacza Pan Minister, że zaszło tu widocznie **nieporozumienie.** Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego wydało mianowicie do Rad szkolnych powiatowych i do Rady szkolnej miejskiej **okólnik, stwierdza**jący, że w **prywatnych szkołach z niepolskim językiem wykładowym nauka historji i geografji nie jest udzielana według przepisanego programu, poleca przeto wezwać kierownictwa tych szkół do ścisłego stosowania się do programu ministerjalnego, oraz do wyczerpania materjału naukowego we właściwym czasie, tj. przed zakończeniem roku szkolnego.** Wspomniane zarządzenie nie jest zatem wcale **wymierzone specjalnie przeciw szkołom prywatnym z niemieckim językiem nauczania, nie porusza wogóle kwestji języka, w którym nauka historji i geografji ma być udzielana i nie zawiera bynajmniej żądania, by nauka tych przedmiotów odbywała się w języku polskim.**

„Sprawiedliwości stanie się zadość!"

OŚWIADCZENIE MUSSOLINIEGO W SENACIE. — „NIE BĘDZIE SIĘ MIEĆ ŻADNYCH WZGLĘDÓW NA STANOWISKO WINNYCH. „CI CO WYZYSKUJĄ AFERĘ MATTEOTTIEGO PRZECIW WŁOCHOM — NIECH PAMIĘTAJĄ O TERRORZE CZERWONYM".

Rzym. 24. czerwca. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu senatu **wyraził Mussolini ubolewanie z powodu popełnienia zbrodni, którą potępia zarówno on, jak i faszyści.** Następnie podkreślił premier starania rządu, mające na celu wykrycie zabójców. Mianowicie **w 21 godzin po doniesieniu o zaginięciu Matteottiego aresztowano głównych podejrzanych i nie miano, ani nie będzie się miało żadnych względów na wysokie czy niskie stanowisko winnych. Sprawiedliwości stanie się zadość.** Dalej podkreślił Mussolini, że w ostatnich dniach ujawniły się w całej Europie prądy, które nazwać by można lewicowemi, skierowane przeciw faszyzmowi i rządowi włoskiemu, który to rząd czyni się odpowiedzialnym za fakt nierozważnego i potępienia godnego terroru. **Socjaliści włoscy i zagraniczni, którzy wyzyskują ten krwawy epizod, zapominają o rzeczywistym terrorze, stosowanym w rozmaitych krajach Europy.** Mowca przytacza artykuł b. dyrektora „Avanti" Serattiego, jaki ukazał się w moskiewskiej „Prawdzie", a który nawołuje do krwawego odwetu proletarjatu i **wskazuje na krwawe wystąpienia komunistów przeciw faszystom.** W końcu podkreśla mowca poprawne stanowisko parlamentów i rządów zagranicznych wobec rządu włoskiego w związku z zabójstwem Matteottiego. **Co do ministerstwa spraw wewnętrznych podkreślił Mussolini, że szefowie tego ministerstwa są bez zarzutu.** Jest on przekonany, że zarządzenia przeszłe i przyszłe umożliwią przywrócenie w tem ministerstwie stosunków normalnych.

Rzym, 24. czerwca. (Tel. G. L.) Do przeszukania jeziora Vico mają być użyte hydroplany.

PREZYDENT RZPLTEJ W GRUDZIĄDZU.

Grudziądz, 24 czerwca. (Tel. G. L.) Na bankiecie wydanym przez Izbę handlową i przemysłową wygłosił P. Prezydent dłuższą mowę, w której podkreślił rozwój naszego przemysłu i uczucia polskie ludności Grudziądza. Po bankiecie udał się nad Wisłę, by z pokładu statku flotyli przyglądać się tradycyjnemu obchodowi „Wianków". W drugim dniu pobytu zwiedził zakłady drukarskie Kulerskiego, poczem udał się na plac ćwiczeń szkoły kawalerji, gdzie nastąpiły popisy, prowadzone przez inspektora jazdy ppułk. Dobrzańskiego. Następnie przybył do koszar 64 pp., gdzie pod namiotem na placu koszar spożył obiad żołnierski. O godz. 12.30 nastąpiła wycieczka samochodami poza obręb Grudziądza. Pan Prezydent zwiedził kolejno Okonin, Radzyń, zatrzymał się w Grucie, następnie zwiedził we wsi Słup wzorową 150 morgową kolonję, miasteczko Łasin i Rogóźno, witany wszędzie owacyjnie przez publiczność. Po powrocie do Grudziądza przyjął P. Prezydenta objadem starosta Ossowski, poczem udał się On do teatru miejscowego. Po raucie, który odbył się po przedstawieniu w teatrze, odjechał na dworzec, żegnany owacyjnie przez tłumy publiczności.

CO MÓWIŁ GEN. SIKORSKI W SEN. KOM. WOJSKOWEJ.

Warszawa, 24 czerwca. (Tel. G. L.) Mowa gen. Sikorskiego w senackiej komisji wojskowej nie będzie w całości ogłoszona z powodu poufnych szczegółów dotyczących armji. Wiadomo wszakże od członków komisji, że przemówienie to trwało 2 godziny i obejmowało całokształt spraw wojskowych, między innemi sprawę przemysłu wojennego, lotnictwa oraz przekazywania zamówień wojskowych przemysłowi krajowemu.

N.U.Z.A.

Naczelny Urzędniczy Zespół Aprowizacyjny we Lwowie, odbył w dniu 1 czerwca 1924 Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie Przedstawicieli Członków, przy licznym udziale Delegatów lwowskich i zamiejscowych.

Z obszernego sprawozdania Zarządu z czynności w roku 1923 i z bilansu wynika, że ta Związkowa Urzędnicza Spółdzielnia Spożywcza pracuje na terenie czterech południowo - wschodnich Województw i posiada poza Lwowem własne Oddziały w Drohobyczu, Kołomyi, Kowlu, Krzemieńcu, Łucku, Stanisławowie, Tarnopolu i Złoczowie, a ponadto pomocnicze sklepy w Bolechowie i Kałuszu. Spółdzielnia prowadzi przedewszystkiem dział towarów spożywczych, a ponadto w niektórych miejscowościach dział odzieżowy i opałowy. W roku 1923 zakupiono towarów za około pięćset sześćdziesiąt miljardów, a z końcem roku wypłacono członkom zwrot w wysokości 4% od poczynionych zakupów. Nadwyżkę z obrotu w sumie około trzydzieści trzy miljardów przeniesiono do funduszów zapasowych. Spółdzielnia prowadzi własny wypiek chleba i bułek we Lwowie, Stanisławowie, Drohobyczu i Łucku i prowadzi własne wyręby leśne w lasach państwowych w Nadleśnictwie Polanica koło Skolego.

Z główniejszych przedmiotów sprzedała Spółdzielnia w roku sprawozdawczym 66 wagonów mąki, 104 wag. cukru, 17 wag. ryżu, 5 wag. smalcu, 4 wag. kawy, 6 wag. cykorji, około 5 wag. mydła, pół wag. herbaty, 110 wag. węgla kamiennego, 65 wag. drzewa opałowego itp.

Członków liczyła Spółdzielnia z końcem roku 1923 około 20.000.

Obecne trudności gospodarcze odbiły się także ujemnie na życiu i rozwoju Spółdzielni, która nie posiada żadnych pożyczek, ani subwencji państwowych, co sprawozdanie podkreśla z naciskiem, z uwagi na błędne w tym kierunku szerzone pogłoski — musi zatem opierać swą pracę na kapitale własnym i na kredycie. Kapitały własne są bardzo szczupłe, gdyż członkowie nie wpłacili dotychczas nawet pełnych udziałów, wynoszących wszystkiego trzy miljony marek, zaś kredyty bankowe i prywatne są obecnie bardzo drogie i utrudniają w wysokim stopniu prawidłową kalkulację handlową.

Z uwagi na to, powzięto uchwałę na podwyższenie udziałów do sumy 15 zł. od członka i zwrócono się z apelem do członków, ażeby przez szybkie wpłacenie udziałów dopomogli Zespołowi do utrwalenia i rozszerzenia działalności, a tem samem do wzmocnienia i rozszerzenia pracy spółdzielczej, której wybitnym pionierem jest obecnie N. U. Z. A.

Spółdzielnia jest członkiem Związku Rewizyjnego Spółdzielni Urzędniczej w Warszawie i Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie: oba te instytucje rewizyjne przeprowadziły ustawą przepisane rewizje Nuzy, a sprawozdania z rewizji, stwierdzające prawidłowy stan księgowości i całej działalności, jakoteż potężny rozwój Spółdzielni odczytano na Walnem Zgromadzeniu.

Po dłuższej dyskusji przyjęto sprawozdanie i bilans do wiadomości, udzielono Zarządowi absolutorjum, a zarazem przyjęto oświadczenie Dyrekcji, że w roku bieżącym przystąpi w granicach funduszów Zespołu i z uwzględnieniem ustawowych przepisów do waloryzacji udziałów.

Przy uzupełniających wyborach zostali wybrani do Rady Nadzorczej na członków pp.:

Bańkowski Zenon, Sędzia Sądu Okręgowego, Lwów

Horwath Zygmunt, Starszy Zarządca podatkowy, Lwów

Dr. Schwarz Hugo, Naczelnik Wydziału Województwa, Stanisławów

Dr. Tomanek Franciszek, Profesor Akademji handlowej, Lwów

Dr. Tynelski Stanisław, Wizytator szkół, Lwów — zaś na zastępców członków pp.:

Konik Mikołaj, Preparator Uniwersytetu, Lwów

Pirożyński Józef, Radca skarbu, Lwów

Raba Józef, Dyrektor szkoły powszechnej w Drohobyczu.

PRZESILENIE POLIT. W GDAŃSKU TRWA DALEJ!

Gdańsk, 24. czerwca. (Tel. G. L.) **Utworzenie rządu gdańskiego doznało nowej zwłoki.** Mianowicie w rezultacie pertraktacji partji środka odroczono definitywne załatwienie utworzenia nowego senatu aż do zakończenia prac komisji śledczej „Volkstagu", który ma być zwołany na piątek.

„Balt. Presse" omawiając przebieg rokowań o utworzenie większości jest zdania, że pozostawanie dalsze u steru obecnego senatu jest mało prawdopodobne ze względu na opłakane rezultaty jego polityki, którą dotkliwie odczuwa ogół mieszkańców miasta. Nie wykluczone jest jednakże, iż chęć zdobycia foteli senackich przez poszczególne partie przeważy i nacjonaliści ku szkodzie ludności pozostaną nadal przy władzy. Blok centrowo-lewicowy mógłby przynieść zmiany jedynie w polityce wewnętrznej. Zmian w polityce zagranicznej przy obecnym składzie senatorów żadnych oczekiwać nie należy.

Kronika telegraficzna.

— Z Szangaju donoszą: Banda 50 chińskich rabusiów opanowawszy jeden z mniejszych okrętów chińskich, zmusiła kapitana i sternika do zbliżenia się koło Cziłu do największego krążownika chińskiej marynarki wojennej. Bandyci zamierzali opanować okręt ten niespodzianie, przypuszczając, że większość załogi bawi na lądzie. Przypuszczenia te okazały się mylnemi. Bandytów rozpędziła policja. Kilku uwięziono. Jednakowoż 9 bandytom wraz z hersztem udało się zbiedz.

— Minister pracy Godard zapewnił przedstawiciela Ajencji Havasa, że złoży dziś deklarację rządu francuskiego o 8-godzinnym dniu pracy — zdaniem rządu francuskiego — mieć będzie za skutek skłonienie Rzeszy do cofnięcia zarządzeń w sprawie przedłużenia dnia pracy. Rząd francuski wtedy dopiero zwróci się do Izby o dokonanie ostatecznej ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej.

— 26. czerwca sejm litewski rozpoczyna ferje letnie, nie załatwiwszy całego szeregu ważnych spraw. Między innemi nie zdążył on na obecnej sesji ratyfikować konwencji kłajpedzkiej, co dowodziłoby, że Litwa Kow. niema zamiaru spieszyć się z wprowadzeniem w życie statutu kłajpedzkiego. Z tego powodu w Kłajpedzie panuje zrozumiałe rozgoryczenie.

— „Prawda" donosi, że wizyta jugosłowiańskiej pary królewskiej w Paryżu, odroczona z powodu wyborów we Francji, odbędzie się w sierpniu.

REGULOWANIE NALEŻNOŚCI KOLEJOWYCH CZEKAMI NA BANK POLSKI.

Lwów, 24. czerwca.

Z dniem 1. lipca b. r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa kolei żelaznych w przedmiocie regulowania należności kolejowych czekami na Bank Polski i poleceniami na otwarte rachunki klientów. Interesenci obowiązani są od- [?]ad opłaty za podstawianie wagonów na bocznice, przetaczanie, jak również i przypadające postojowe za przetrzymanie wagonów w stacjach i na bocznicach uiszczać w gotowiźnie, ewentualnie po uzyskaniu kredytu czekami lub poleceniami na otwarte rachunki natychmiast po wykonaniu odnośnego świadczenia przez kolej. Sposób wyrównywania należności umownych, jak czynszu najmu za grunt pod bocznice, tenuty na materjał nawierzchni, ryczałtu za nadzór, czyszczenie zwrotnic itp. — nie ulega natomiast żadnej zmianie. Z dn. 1. lipca br. wygasną dotychczasowe przepisy o kredytowaniu należności tak przewozowych, jako też i należności za podstawianie wagonów na bocznice i przetaczanie na bocznicach.

Do P. T. Prenumeratorów.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów zamiejscowych prosimy o wpłacenie prenumeraty za miesiąc lipiec wraz z ewentualnemi zaległościami najdalej do dnia

3 lipca

a to tem pewniej, że w tymże dniu wstrzymamy bezwarunkowo wysyłkę pisma wszystkim Prenumeratorom z zapłatą zalegającym. Prenumeratę wpłacić należy czekiem P. K. O. lub przekazem pieniężnym.

P. T. Prenumeratorów miejscowych prosimy dla uniknięcia przerwy w dostawie pisma o wpłacenie prenumeraty za lipiec wraz z ewentualnemi zaległościami najdalej do dnia

3 lipca

w Administracji przy ul. Podwale l. 3.

Ceny prenumeraty podane są na ostatniej stronie pisma.

Wydawnictwo „Gazety Lwowskiej".

Nowa porażka rządu angielskiego w Izbie Gmin.

Londyn 24 czerwca. (Tel. G. L.) Rząd doznał wczoraj w Izbie gmin porażki w sprawie przedłożenia rządowego w kwestji mieszkaniowej. Przeciw wnioskowi rządowemu głosowali unioniści i liberali.

Londyn 24 czerwca. (Tel. G. L.) Izba gmin przyjęła w drugiem czytaniu projekt finansowy w sprawie wykonania planu budowy domów dla robotników odrzuciła natomiast propozycję liberałów 269 głosami przeciw 208.

Londyn 24 czerwca. (Tel. G. L.) Jak się dowiaduje Times, w łonie rządu omawiano wczoraj kwestję trwania prac Izby przez cały sierpień.

Na giełdzie bez zmian.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 25. czerwca. (X) Na giełdzie akcyjnej poważniejszych zmian niema. Tendencja w dalszym ciągu słaba. Na giełdzie dewizowej Zurych nieco słabszy przy kursie 91.98, również słabszy Medjolan przy kursie 22.40, oraz Paryż przy kursie 27.20. Inne dewizy bez większych zmian. Obroty w dolarach gotówkowych poza giełdą w dalszym ciągu ożywione.

O kresowe mogiły naszych żołnierzy.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Łuck w czerwcu.

Na całym obszarze wołyńskich powiatów równieńskiego, dubieńskiego i łuckiego poległo szczególniej w 1920 r. wielu żołnierzy polskich. Ciała owych poległych, w obronie Polski, nazwiska których nawet nikomu nie są znane, pochowane zostały tam, gdzie padli, pojedyńczo albo mniejszemi lub większemi grupami. Istnieje u nas instytucja pod nazwą „Krzyż żałobny" i ta zamierza ekshumować ciała poległych i pochować je na ziemi poświęconej, cmentarnej. Kroki nawet już ku temu przedsięwzięto, lecz musiano je przerwać ze względów sanitarnych i akcję odłożyć do czasu, gdy ciała ulegną zupełnemu zniszczeniu i gdy pozostaną jedynie kości, co jeszcze lat kilka przeciągnąć się musi. Nim jednak to nastąpi, należałoby na licznych owych mogiłach, rozsianych po całej naszej okolicy, postawić krzyże mocne i trwałe i nie zezwalać na zasiewanie mogił zbożem, co ma miejsce na przykład na wielkiej bardzo mogile w sąsiedztwie Młynowa. Jeśli się tego nie uczyni, za lat kilka ślad mogił zupełnie zatrze się i zaniknie. Często bardzo i słusznie powstajemy na Niemców, lecz pod względem konserwacji mogił poległych w boju, powinniśmy od nich brać przykład. Potwo- rzyli oni wszędzie tam, gdzie była ich okupacja, istne cmentarze, porządnie murami nawet ogrodzone i za czasów ich pobytu wzorowo utrzymywane, na których zarówno poległych Niemców jak i Rosjan chowano; stawiając przy każdej mogile krzyż opatrzony tabliczką z nazwiskiem poległego oraz wskazaniem pułku do którego należał polegly żołnierz Bierzmy w danym wypadku przykład od Niemców, starając się, by mogiły naszych bojowników, nie były profanowane i nie ulegały zagładzie.

Wołyniak.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 25. czerwca.

Zupełny brak zainteresowania dla akcji niekotowanych. — Tylko kilka tranzakcji w 5 gatunkach papierów, reszta bez obrotów. Kursa w dalszym ciągu zniżkowe. Gazy zach. spadły na 2,15, wschodnie na 11. Nabywców prawie niema.

Nieco więcej transakcji w akcjach kotowanych. Wszystkie papiery spadły w cenie. Chodorów 4, Zieleniewski 7.20, Tespy 3.60. Na targu akcji handlowych notowano tylko akcje Tohan.

Kursa zniżkowe. Usposobienie bezochotne.

OBROTY W AKCJACH.

Kotowane: Bk. Hipoteczny 0.46, 0.45, 0.46, 0.45, 0.44, 0.45½, Przemysłowy 0.29, 0.28, 0.25. Ćmielów 0.57, 0.59, Oikos 2.16, 2.18, 2.12, 2.15, 2,00, Browary 7.00, 7.03, 7.02, 6.95, Chodorów 4.05, 4.00, 4.02, Cegielski 0.44, Tohan 0.30, Petsbe 0.15, 0.15½, Rakszawa 2.18, 2.16, Tepege 2.15, Tesp. 3.60, Zieleniewski 7.25, 7.20.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOW.

Bk. Ziemian (100), 0.09, Gazy 11.75, 11.50, 11.25, 11, Gazy zachod nie 2.20, 2.25, 2.15, Gazolina 1, Gazociągi 0.17, 0.16, 0.15½.

Giełda zbożowa.

Lwów, 24 czerwca.

Na giełdzie lekkie ożywienie. — Ogólny obrót 75 ton. Tranzakcje w pszenicy życie i owsie. Poszukiwana pszenica w najlepszej jakości. — Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 25. czerwca.

Bk handl. 4.90, Cegiel.(?) 0.49 Żyrardów 50, Starachowice 2.23 Parowozy 0.28. Tendencja słaba. Dolar 5.22½. Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa (PAT.) Notowania z d 25. b. m.: Gotówka: dolary ameryk 5.18½, 5.21, 5.16, funty ang. 22.43 22.53, 22.31. — Czeki: Belgia 23.66, 23.80, 23.53, Holandia 194.45, 195.43 193.48, Londyn 22.42, 22.49, 22.27 N. Jork jak gotówka, Paryż 27.22 27.25, 26.99, Praga 15.42, 15.39, 15.25 Szwajcarja 91.98, 92.31, 91.52, Wiedeń 7.35, 7.33, 7.28, 8 proc. pożyczka 7.10, bony złote 0.74, 0.80, miljonówka 0.53, 0.52, poż. dolar. 2.50.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 25. czerwca.

Przemysł 0.31 towar. P. B. kred 0.11, Tohan 0.32, Ćmielów 0.60, Zieleniewski 7.50, Żelazo 0.75, Siersza gór. 4.50, TPG. 2.45 płaca, Nafta 0.50, Chodorów 4.50 towar. Chybie 5.35, Jaworzno 16.75. — Dolar 5.23 i pół. — Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dnia 25 b.m.: Holandja 211.40, Nowy Jork 565 1/8, Londyn 24.32, Paryż 29.82, Medjolan 24.40, Praga 16.65, Budapeszt 0.007 Bukareszt 2.45, Belgrad 6.65, Sofja 4.10, Wiedeń 0,00,79.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 25. czerwca.

Dziś tendencje chwiejna, lekko zniżkowa. Ruble po 500 i 100 w jednym banknocie poszukiwane po wyższych kursach. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 9,430—9,445 tys. dolary kanad. 8,900—8,950 tys. korony czeskie 272—275 tys. leje 45,600—46,000 tys. franki franc. 520—530 tys., franki szwajc. 1,630—1,650 tys., funty szterl. 40—41 mil. ruble po 500 — 2¼ mil., ruble po 100 — 1,800—2,000 tys.

Złoto: 20 kor. 39—39½ mil., 20 frank. 37—38 mili., 20 mark. 45¼—46 mil., 10 rubli 48—48¾ mil.

Srebro: kor. austr. 7,150—7,200 tys., 5 kor. austr. 3,500—3,600 tys., floreny austr. 1,750—1,800 tys., ruble 3,200—3,250 tys., kopiejki za rubel 1,200—1,300 tys.

A. Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe tranzakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty tranzakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	—	
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	16	50	11	—	
ŻYTO małopolskie 65/66	9	25	9	60	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	10	25	10	75	*)
JĘCZMIEŃ małopolski pastewny	8	75	9	25	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	—	12	—	
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—		—	—	
GROCH polny	—		—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
LEN	—		—	—	*) Ceny szacunkowe bez tranz.
LUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%₀ 0*) typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	—	—	
Mąka pszenna clemna	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurydziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurydziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PECAK	—		—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—		—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—		—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa zanf.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—		—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—		—		
WORKI używane, dobre, za sztukę	—		—		*) Ceny szacunkowe bez trans

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 130. Środa, 25. czerwca 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.		Płacą: zł	gr	Żądają zł	gr	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000 110 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.	za 100 Marek								
(bez kuponu bież.)									
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. ziemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	43	—	47	0·44—0·46	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	24	—	30	0·25—0·29	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	14	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100kr	—	—	—	—	—	
f) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	26	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tebau	140	210	—	—	29	—	31	0·30	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą zł	gr	Żądają zł	gr	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrochemja f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	6	85	7	13	6·95—7·03	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	3	95	4	10	4·00—4·05	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	4	75	—	—	—	
Cegielski	1000	800	—	—	43	—	45	0·44	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	56	—	60	0·57—0·59	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gatota fabr. obuwia	140	14000	—	—	3.	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	333	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	11	75	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpatit zakłady lit.	140	18·00	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat", Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	07	2	21	2·00—2·18	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	30	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	30	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	12	—	14	0·13—0·13½	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	2	13	2	21	2·16—2·18	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	66	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tebate", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	2	12	2	18	2·15	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	57	3	63	3·60	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	7	10	7	35	7·20—7·35	

Kronika.

Środa, 25. czerwca. Rzym. kat. Wilhelma. Gr. kat. Onufria. Słow. Własty-mila.

Pani Marja Wojciechowska, żona Prezydenta Państwa, w towarzystwie syna wyjechała na dłuższą kurację do Marjenbadu.

Minister Ludkiewicz w Poznaniu. Minister reform rolnych Ludkiewicz przybył wczoraj do Poznania. Po zwiedzeniu majątku Okręgowego Urzędu Ziemskiego Białożewicz, parcelowanego obecnie przez Urząd Ziemski, oraz innych majątków i po dokonaniu objazdu powiatu czarnkowskiego, złożył wizytę Wojewodzie, poczem zwiedził Okręgowy Urząd Ziemski, a następnie udzielał audiencji.

Wyjazd Ministra Skrzyńskiego do kraju. Minister Skrzyński wyjechał do Warszawy, aby zdać Rządowi sprawę z przebiegu ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. Minister zatrzyma się w Wiedniu, gdzie porozumie się z delegacją polską w sprawie rokowań z Niemcami a we czwartek przybędzie do Warszawy.

Delegat Rządu p. Roman dokonał inspekcji pogranicza polsko-litewskiego na odcinku dwu gmin powiatu wilejsko-trockiego i zwiedził miejscowości, gdzie się znajdują posterunki policji granicznej.

Z pobytu biskupów francuskich w Polsce. Ostatni dzień pobytu w Polsce biskupi francuscy poświęcili zwiedzaniu Gniezna. Kardynał Dubois wraz z jednym z biskupów zwiedził szkołę żeńską w Polskiej Wsi, prowadzoną przez przełożoną Francuskę. Ks. Dalbor wraz z biskupami polskimi udał się samochodem na spotkanie kardynała Dubois do Iwna, gdzie zwiedzono Dom Robotnika Polskiego. Biskupi francuscy przybyli do katedry w Gnieźnie przed południem. W przedsionku oczekiwała ich kapituła i tłumy publiczności. Następnie udano się do grobu św. Wojciecha, gdzie przemówił do biskupów francuskich po łacinie proboszcz kapituły ks. Laubicz. Po południu przez Wrześnię i Środę pojechali do Kurnika, gdzie gości oprowadzał po zamku hr. Zamoyski, poczem przyjął ich podwieczorkiem. Wieczorem odjechali do Katowic.

(m) **† Dr. Emil Habdank Dunikowski**, profesor geologji na uniwersytecie Jana Kazimierza zmarł onegdaj po dłuższej chorobie w 69 roku życia. Zmarły należał do najwybitniejszych polskich uczonych, znanych nietylko w kraju, ale i zagranicą. Jako wybitny znawca geologji nafty, był wysoko ceniony w świecie naukowym i fachowym zagranicą. Śp. Dunikowskiego zapraszano jako znakomitego geologa do ekspertyz w sprawach naftowych w Anglji, Ameryce a nawet i Rosji i wszędzie liczono się z jego zdaniem. Był to jeden z tych naszych uczonych, który sławę imienia polskiego rozniósł po całym świecie i śmierć jego wywoła z pewnością głośne echo zagranicą. Już w r. 1864 mianowany został docentem a wkrótce potem zw. profesorem geologji na uniwersytecie lwowskim. Śp. Dunikowski znał doskonale polskie stosunki na emigracji w Ameryce, gdzie przebywał dla badań naukowych w latach 1891—1893. Dzieło jego „Meksyk", ogłoszone przez wydawnictwo „Przez lądy i morza" świadczy o wybitnych zdolnościach literackich śp. Dunikowskiego. Zmarły współpracował stale we wszystkich polskich czasopismach przyrodniczych i umieszczał prace swoje w fachowych publikacjach zagranicznych. Jako pedagog cieszył się sympatją i uznaniem młodzieży. Wyprowadzenie zwłok z kościoła OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski nastąpi jutro 26 bm. o g. 3 popoł.

† Mikołaj Łunicki, inspektor szkolny w Śniatynie, zmarł w naszem mieście. Eksportacja zwłok odbędzie się w czwartek o godz. 4 popołudniu z kaplicy anatomji na cmentarz Łyczakowski.

Honorowi członkowie Towarzystwa Historycznego. Walne Zgromadzenie doroczne Tow. Historycznego odbyło się dnia 14. czerwca. Na posiedzeniu tem zamianowało Towarzystwo Historyczne szereg osobistości członkami honorowymi, w uznaniu wybitnych zasług na polu badań historycznych. Zwrócić przytem należy uwagę, że Towarzystwo Historyczne godnością członków honorowych obdarza bardzo rzadko i to najzasłużeńszych historyków. Członkami honorowymi zamianowani zostali: prof. Władysław Abraham (Lwów), prof. Szymon Askenazy (Warszawa), prof. Oswald Balzer (Lwów), prof. Michał Bobrzyński (Garby ad Poznań), prof. Aleksander Brückner (Berlin), prof. Bronisław Dembiński (Poznań), prof. Marjan Dubiecki (Kraków), dyr. Franciszek Papée (Kraków), prof. Alfons Parczewski (Wilno), archiw. Antoni Prochaska (Lwów), prof. Władysław Smoleński (Warszawa), prof. Stanisław Smolka (Lublin), p. Stanisław Tomkowicz (Kraków).

Smutny epilog wesołej zabawy.

Lwów 25 czerwca.

(H) Dnia 2 marca odbywało się w Karaczynowie huczne wesele p. Anny Szpik a wśród gości weselnych na lepszym humorem odznaczali się Adam Ślepak, syn jego Michał, Paweł Babiak tudzież Michał i Andrzej Rainowie. Podochocony Babiak rozpoczął wśród zabawy nagle z Ślepakami awanturę, w której Rainowie stanęli po jego stronie i wyciągnąwszy, rewolwery grozili Ślepakom, że ich zastrzelą. Późnym wieczorem Rainowie i Babiak udali się na wesele do Suchej Woli a po drodze spotkali się z Ślepakami, którzy na saniach za nimi podążyli. Tu przyszło znów między dwoma wrogimi obozami do kłótni i wśród której Michał Ślepak wyciągnął nagle rewolwer i wystrzelił w kierunku Babiaka. Babiak runął na ziemię i wyzionął wkrótce ducha. Wkrótce stanie Michał Ślepak przed sądem karnym, jako oskarżony o zbrodnię zabójstwa.

(h) **Uczczenie prezesa gminy izr.** Po przeprowadzeniu wyborów do zarządu izr. gminy wyznaniowej Rada i lekarze tut. szpitala izr. uczcili onegdaj dotychczasowego, wielce zasłużonego prezesa Zboru p. **dra Jakóba Diamanda** na uroczystych posiedzeniach, by uznać w ten sposób zasługi położone przezeń około dobra i rozwoju tej instytucji. Oba te posiedzenia były jednogłośnym wyrazem wdzięczności dla dra Diamanda, który bez mała ćwierć wieku, bo od r. 1901, już to w charakterze członka Rady wyznaniowej, już to jako jej prezes (od r. 1918) wiele ofiarnej pracy i wprost poświęcenia łożył dla dobra gminy izr. i jej zakładów dobroczynnych. Podczas inwazji rosyjskiej pozostał p. dr. Diamand sam jeden z pośród członków Rady na swem stanowisku, wskutek czego też w r. 1915 wywieziony został w charakterze zakładnika do Rosji, skąd po 2-letniej niewoli powróciwszy do Lwowa objął na nowo ster gminy. Do głębi wzruszony dziękował p. dr. Diamand za wyrażone mu słowa uznania, oświadczając, że nigdy nie zapomni o gminie, której dobro wziął sobie za cel swego życia.

Drzewa w ogrodzie Kościuszki się walą. Publiczność przechadzająca się w dnia Bożego Ciała wieczorem po ustaniu deszczu w ogrodzie Kościuszki w okolicy gmachu poseljmowego przerażona została nagle przeciągłym głośnym łoskotem. Oto tuż przy wyjściu z ogrodu na ulicę Mickiewicza u wylotu ulicy Brajerowskiej około godziny 9.30 oderwała się od pnia dużego starego drzewa ogromnych rozmiarów gałęź, która z trzaskiem zwaliła się na ziemię, sięgając prawie aż do środka ulicy. Marszałkowskiej Zgromadzenia w tem miejscu przechodnie rozpierzchli się na wszystkie strony i szczęściem nikt nie został przygnieciony spadającym ciężarem.

Projekt nowej ustawy przemysłowej a nasze chrześcijańskie kupiectwo. Ogólne zebranie kupców i młodzieży handlowej we Lwowie, które się odbyło w piątek, dnia 13. czerwca 1924. oświadczyło się jednomyślnie za dowodem uzdolnienia w handlu i za przymusowemi gremjami kupieckiemi. W projekcie zatem nowej ustawy przemysłowej powinny być stanowczo uwzględnione tak ważne postulaty kupiectwa chrześcijańskiego.

Związek oficerów rezerwy zawiadamia, że we czwartek 26 czerwca br. o godz. 20 odbędzie się w mniejszej sali Kasyna Oficerskiego dalszy ciąg narad nad ważniejszemi sprawami zawodowemi. Zarząd wzywa do możliwie licznego zebrania się.

Lwowskie Tow. Lekarskie. XXIII. posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 27. bm. o g. 18 przy ul. Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych. 2) Dr. J. Fritz: „Z dziejów pediatrji XVI. wieku".

Zbiórka publiczna na rzecz budowy pomnika J. Słowackiego we Lwowie, urządzona 4. czerwca br., przyniosła 1,088,536,000 Mkp. Ponadto osobno złożyła szkoła powszechna żeńska im. S. Konarskiego we Lwowie 100 miljonów Mkp. Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do poparcia akcji budowy pomnika poety, składa Komitet serdeczne podziękowanie. Za Komitet: Dr. Wiktor Hahn, zastępca przew., Zygmunt Pezniak, skarbnik, Dr. Juljusz Żabski, sekretarz.

Doroczne zwyczajne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Kupców i Młodzieży handlowej we Lwowie, odbędzie się w sobotę, dnia 28. czerwca 1924 o godz. 7 wieczorem, w lokalnościach Stow., przy ul. Czarnieckiego l. 1, II. p.

(m) **Na posiedzeniu Magistratu dnia** wczorajszego wydano konsensy na budowę willi parterowej przy ul. bocznej Wuleckiej, willi parterowej przy ul. bocznej Łyczakowskiej, domu parterowego przy ul. Św. Krzyskiej i oficyn przy ul. Kopernika 42. Ukarano grzywnami 25 właścicieli realności i dozorców za nieprzestrzeganie przepisów policyjno-sanitarnych i 3 kupców za niedozwoloną wyprzedaż towarów. Zatwierdzono 14 podań o przynależność do gminy. Wreszcie uchwalono postawić wnioski Radzie miejskiej w sprawie wydzierżawienia prawa polowania w Bryńcach zagórnych oraz w sprawie restauracji kościoła św. Antoniego.

Samopomoc kolejarzy. Komitet humanitarny kolejarzy okręgu lwowskiego udzieli kilkanaście zasiłków kuracyjnych. Przeznaczone są one dla wspomożenia tych pracowników kolejowych, którzy zmuszeni są poddać się odpowiedniej kuracji. Podania wnosić należy po dzień 5. sierpnia br.

„Samokształcenie". Istniejące od lat 8-miu Koło „Samokształcenia" przy Katolickiem Towarzystwie Przyjaciół Młodzieży po zalegalizowaniu statutu przez Min. spraw wewn. przekształciło się w organizację samodzielną p. n. „Samokształcenie" Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej, wydając własny organ p. n. Czasopismo Młodzieży „Samokształcenie". Ukonstytuował się Zarząd główny, prezesem został mec. Stanisław Janczewski. Siedziba Zarządu głównego i Oddziału warszawskiego: Warszawa, ul. Wilcza Nr. 66 m. 11, I piętro. Oddziały prowincjonalne w stadjum organizacji.

Polskie Biuro podróży w Sopotach. Podobnie jak w ubiegłym sezonie uruchomiony został także i na sezon bieżący oddział Polskiego Biura podróży „Orbis" w Sopotach.

Nowa taryfa wyjątkowa w towarowym ruchu kolejowym. Z dniem 15. czerwca br. wprowadzono w życie na polskich kolejach państwowych nową taryfę wyjątkową na tranzytowy przewóz zwierząt domowych żywych z Łotwy od stacji granicznej Zemgale do granicy Państwa pod Zebrzydowicami. Dla przesyłek tych całowagonowych przyznano 20-procentową zniżkę od cen według taryf normalnych.

Bezpośrednia komunikacja towarowa pomiędzy Polską a Holandją. Wprowadzono w życie bezpośrednią komunikację towarową pomiędzy Polską a Holandją. Przewóz przesyłek uregulowano na zasadzie Berneńskiej Konwencji międzynarodowej, jednakże z pewnemi odchyleniami. Transport towarów odbywa się wyłącznie przez polsko-niemieckie i niemiecko-holenderskie przejścia graniczne, wyraźnie oznaczone w rozporządzeniu. Wyłączone z przewozu są przedmioty zaliczane do kosztowności, zwierzęta żywe, zwłoki, oraz przyspieszone przesyłki pospieszne.

(m) **Wystawa wnętrz mieszkalnych i artystycznych robót kobiecych** potrwa jeszcze do 30 bm. **Wystawa cieszy** się dużą frekwencją. Dużo eksponatów sprzedano.

Warszawska anglo-amerykańska Misja Przyjaciół (kwakrów) przekazała dalsze prowadzenie i rozwój niektórych przez nią prac komitetowi złożonemu w połowie z przedstawicieli społeczeństwa, w połowie z członków Stowarzyszenia Przyjaciół.

Zjazd Sekcji rolniczej Narodowo-Chrz. Stron. Lud. Dzielnicy Małopolskiej odbędzie się w sobotę dnia 28. czerwca 1924 w Sali Tow. Gospodarskiego we Lwowie przy ul. Kopernika 20.

Zjazd Dzielnicowy Członków Narodowo-Chrześć. Stronn. Lud. odbędzie się w niedzielę dnia 29. czerwca 1924 w sali Tow. Gospodarskiego we Lwowie przy ul. Kopernika 20 (czyny).

Przedstawienie teatralne na wolnem powietrzu. W sobotę 28. bm. i niedzielę 29. bm. urządza krakowski teatr miejski im. J. Słowackiego, niezwykłe przedstawienie na wolnem powietrzu, tj. na podwórzu Wawelskiem „Odprawę posłów greckich" Jana Kochanowskiego w sobotę 28. bm. wieczorem, zaś dnia następnego tj. w niedzielę 29. bm. dwa przedstawienia „Kościuszki pod Racławicami" na Błoniach krakowskich.

(m) **Lwowska gmina baptystów** znowu dała znać o sobie. Podziwiać należy gorliwość sekciarzy, która pomimo wszelkich trudności, jakie napotykają w szerzeniu wiary, wzrasta, zamiast ochłodnąć. Onegdaj policja znowu zlikwidowała kazanie Antoniego Czepielcha w ciasnym lokalu przy ul. Lwowskich Dzieci przed około 40 słuchaczami.

Metropolita prawosławny w Polsce Dyjonizy odbył wizytacje jednego z klasztorów na Podlasiu. Witali go miejscowi inni także urzędowe przedstawiciele Województwa i starostwa.

Z ramienia Państwowego Urzędu Kontroli Ubezpieczeń na G. Śląsk mianowany został kontroler, do którego należy kontrola krajowych i zagranicznych zakładów ubezpieczeń, działających na G. Śląsku.

Zawieszenie w urzędowaniu. Naczelnik Urzędu walki z lichwą w Komisarjacie Rządu na Warszawę p. Teubner w myśl zarządzenia Min. spraw wewn. Hübnera, zawieszony został w urzędowaniu.

Zdetronizowany król grecki stara się o azyl i zajęcie we Francji zajęcia w świecie handlowym.

Wyścigi strusie. Na grunwaldzkim torze wyścigowym w Berlinie odbędą się w najbliższych dniach jedyne w swoim rodzaju wyścigi 30 strusi. Będą one częścią zaprzęgnięte do wózków, a częścią niezdolne przez jeźdźców na siodłach. Ponadto urządzone będą wyścigi porównawcze dla oceny, czy względnie o ile strusie wytrzymalsze są od koni. Zapowiedź ta wzbudziła wielkie zaciekawienie.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa 25. czerwca o g. 7.30 „Dorina".

Czwartek 26 czerwca g. 7.30 „Dorina".

Repertuar Teatru Małego:

Środa 25. czerwca o g. 7.30 „Carmen" (gośc. występ Łucezarskiej).

Czwartek 26 czerwca o g. 7.30 „Salome" (w gł. roli p. Zamorska).

Repertuar Teatru Nowości:

Środa 25 czerwca o g. 7.30 „Jutro pogoda".

Czwartek 26 czerwca o g. 7.30 „Jutro pogoda".

Eugenja Łucezarska. Próba z „Carmeny" odbyta ze znakomitą primadonną Łucezarską wypadła tak świetnie, że dzisiejszy tj. środowy jej występ będzie pod każdym względem niezwykły. Wielki piękny głos i kapitalna gra sceniczna to walory niepospolne dla Carmena, która powinna skupiać w sobie wokalne i sceniczne wartości w najwyższej mierze.

Występy Didura i Dygasa. Teatr Wielki przygotowuje znowu dwa niezwykłe wieczory: Didur i Dygas śpiewać będą u nas w sobotę i w poniedziałek, w sobotę w „Żydówce", w poniedziałek w „Tosce".

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

C. IV. 139/24. Edykt. Strona powodowa Mikołaj [illegible] wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieznanemu z miejsca pobytu Józefowi Hladkiemu o zaniechanie prawa służebności do L. czynn. C. IV. 139/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. czerwca 1924 godz. 10 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 70 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Salamona Pomeranza adwokata w Drohobyczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Drohobycz dnia 4 czerwca 1924. 3875

C. I. 125/24 1. Edykt. Strona powodowa Chaja Henia 2 im. Weissinen wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobjętej masie spadkowej po błp. Kalmanie Marmor. o uznanie i wpis prawa własności zpn. do lcz. C. I. 125/24 1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 24 czerwca 1924 godz. 8 przed poł. w tym Sądzie biuro l. 7. Dla strony pozwanej ustanawia się p. adw. Dra Jägendorfa kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona nie zostanie objętą a oświadczeniem spadkobiercy nie ustanowią pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikulińce dnia 30 kwietnia 1924. 3569

SPADKI.

A. XVI. 216/24/17. Nieznanych spadkobierców Jana Łaźniaka, który w drodze do Krakowa utonął, w Manchester 1. stycznia 1913 lub 1914 wzywa się do zgłoszenia się w przeciągu roku. Kuratorem ustanawia się Dra Sulmira.

Sąd powiatowy.

Kraków 7. marca 1924. 3908-3

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T. 51/24/6. Piotr Melnik, urodzony w Żółkwi 1885 jako żołnierz austr. zaginął od 1915 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 3916

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1924.

T. IV. 69/23/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Rzepa z Lubczy wydaliwszy się przed 37 laty do Ameryki, zaginął tamże bez wieści, nie dając o sobie wiadomości od lat około 30. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Wilhelmowi Maschlerowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Jana Rzepę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 23. marca 1924. 3807-3

T. IV. 77/23/5. Tadeusz Łos, powołany do służby wojskowej 1914 na froncie rosyjskim, dostał się do niewoli rosyjskiej i tamże bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Schiflerowi w Tarnowie obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Tadeusza Łosa wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. stycznia 1925, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 28. lutego 1924. 3805-3

T. IV. 12/24/4. Walenty Kwiatek z Jastrząbki starej powołany w czasie mobilizacji 1914 do 57 pp. biorąc udział w walkach na froncie rosyjskim 1916, tamże bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Bronisławowi Gałeckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Walentego Kwiatka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. grudnia 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 22 kwietnia 1924. 3809-3

T. IV. 131/23/3. Jakób Woźniak powołany w 1914 do służby wojskowej, został wysłany następnie na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Lublinem w 1914 miał poledz. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Emilowi Widerowi adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jakóba Woźniaka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 28. lutego 1924. 3806-3

T. IV. 93/23/7. Adam Tyrka z Porębv radlnej biorąc udział w wojnie światowej jako legjonista w listopadzie 1918 internowany przez władze wojskowe niemieckie w Łomży, skąd wychodząc na roboty rolne miał umrzeć we wsi Siemienu. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi P. Bronisławowi Gałeckiemu, adwokatowi w Tarnowie wiadomość o powyż wymienionym. Adama Tyrkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów dnia 1. maja 1924. 3808-3

T. IV. 132/23/3. Józef Hyjek z Tarnowa, powołany 1914 do 17 pułku obrony krajowej i na froncie rosyjskim w Karpatach 31. grudnia 1914 miał poledz. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Gałeckiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Hyjka wzywa się, aby niżej wymieniony Sąd uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV

Tarnów dnia 5. marca 1924. 3804-3

T. IV. 91/23/4. Jeruchem Silber z Ropczyc, powołany w czerwcu 1915 do służby przy 40 pułku piechoty został wysłany na front rosyjski, gdzie w czasie walk pod Łuckiem 1916 bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Gałeckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jeruchema Silbera wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 16. lutego 1924. 3803-3

T. IV. 71/23/5. Franciszek Klusek z Lubczy wydaliwszy się przed około 30 laty za zarobkiem do Ameryki, tamże nie dając żadnej o sobie wiadomości, bez wieści zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drow. Bronisławowi Gałeckiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Franciszka Kluska wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15. lipca 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 19. stycznia 1924. 3802-3

T. IV. 50/23/7. Józef Jedźmak z Gębiczyny powołany 1914 do 57 pułku piechoty, został w jakiś czas później wysłany na front włoski, gdzie dnia 21. października 1917 w walce około Tryestu poległ. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Jonasza Schiflera adwokata w Tarnowie aż do dnia 20. stycznia 1925 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 25. października 1923. 3798-3

T. 93/24/4. Tymoteusz Kupicz, urodzony w Żurawicach, jako żołnierz austr. zaginął od 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Kahanemu, adwokatowi we Lwowie. 3915

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23. kwietnia 1924.

T. 33/24/8. Stefan Chruszcz, urodzony 6. lipca 1887 w Połupanówce, powiat Skałat, jako żołnierz 15 pp. dostał się w przebiegu wojny światowej do niewoli rosyjskiej i od roku 1919 brak o nim wszelkiej wiadomości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Anny postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. Mironowiczowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomość o zaginionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 3872

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 8. maja 1924.

KURATELE.

P. 196/23/6. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie z 17. grudnia 1923. L. cz. L. 12/23/4 pozbawiono całkowicie własnowolności Izydora Izraelowicza, zamieszkałego poprzednio w Szczucinie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Jakóba Izraelowicza w Szczucinie.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Dąbrowa dnia 14 maja 1924. 3900-3

FIRMY.

Firm. 477 Rg. B II. 215. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 23 kwietnia 1924. 1) Siedziba firmy: Lwów. 2) Brzmienie firmy: Związek handlowo-wytwórczy Koła Młynarzy Molitor S. A. we Lwowie. 3) Przedmiot i czas trwania przedsiębiorstwa: podniesienie przemysłu młynarskiego w Państwie na wyższe szczeble rozwojowe przez 1) nabywanie już istniejących i zakładanie nowych fabryk oraz warsztatów do fabrykacji i wyrabiania maszyn, narzędzi i wszelkich przyborów młynarskich bądź to na własny rachunek Spółki, bądź też na rachunek osób trzecich; 2) budowa nowych i odbudowa zniszczonych przez wojnę młynów na własny lub obcy rachunek, udzielanie przytem właścicielom i przedsiębiorcom wszelkiego rodzaju pomocy technicznej i finansowej; 3) nabywanie nieruchomości młynów i praw wodnych na własny rachunek oraz pośredniczenie przy nabywaniu i pozbywaniu takichże objektów przez osoby trzecie; 4) prowadzenie interesów handlowych komisowych i spedycyjnych odnośnie do wszelkiego rodzaju maszyn, narzędzi i materjałów w zakres przemysłu młynarskiego wchodzących; 5) prowadzenie wszelkiego rodzaju interesów w związku z przemysłem młynarskim będących. Czas trwania spółki jest nieograniczony. — 4) Stosunki prawne: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa dnia 17. listopada 1923 ogłoszonem pod pozycją 685 „Monitora Polskiego" z dnia 19 grudnia 1923 Nr. 286. 5) Wysokość kapitału zakładowego. Kapitał akcyjny wynosi 350.000.000 Mkp. i składa się z 35.000 sztuk po 10.000 Mkp. częścią pełno w gotówce, a częścią w aporcie wpłaconych akcji na okaziciela z tem, że aport obejmuje cały ruchomy i nieruchomy majątek Sekcji Handlowej Koła Młynarzy stow. zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie za 5604 sztuk akcji Spółki i akcji oraz jakość tychże. 6) Ogłoszenia spółki dokonywane będą w „Monitorze Polskim" oraz w jednym z dzienników, wychodzących w siedzibie Spółki według wyboru Rady Nadzorczej. 7) Dyrekcja Spółki składa się najmniej z dwu członków, którymi ustanowiono: inż. Mariana Brulińskiego i Bolesława Dąbrowskiego. 8) Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że spółkę podpisują dwaj członkowie Dyrekcji lub jeden członek Dyrekcji i prokurzysta Spółki w ten sposób, że pod podpisaną, wydrukowaną lub wyciśniętą pieczęcią firmy Spółki, położą swe podpisy firmowe. 9) Rada Nadzorcza spółki składa się z sześciu członków.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów dnia 14 kwietnia 1924. 3852

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.